

Poradnik antyklerykała cz. III



Wybrane nadużycia kleru opisywane na łamach „Faktów i Mitów” w latach 2005–2006

⊙ Naturalna skłonność ludzi do bicia wszelkich rekordów bywa groźna. Tak jak w przypadku księdza **Charlesa Sylvestre’a**. Szkoda tylko, że duchowny jako dyscyplinę wybrał sobie gwałty na dzieciach w przedziale wiekowym 9–14 lat. W ciągu swego długiego życia (83 lata) duchowny zapisał na swym koncie co najmniej 47 ofiar („FiM” 28/2006).

⊙ Ksiądz prałat **Jan Halberda** jest ścigany przez komornika za niespłacone pożyczki wyencjonowane obecnie na 35 mln zł. Naciagać ludzi

i instytucje zaczął już na początku lat 90., gdy był jeszcze proboszczem elbląskim i ekonomem Kurii św. Jerzego. No i nazbierało się... Zlicytowano już plebanię za 202 tys., dalej komornik chce wziąć pod młotek przedszkole katolickie, hospicjum i siedziby sióstr nazaretanek. Doprowadzonych do ruiny finansowej wierzycieli nikt do tej pory za to nawet nie przeprosił. Jeden z nich już nie potrzebuje przeprosin – zmarł na zawał („FiM” 26/2006).

⊙ Uwaga! Ostrzegamy wszystkich rodziców przed pedofilem – księdzem **Wincentym Pawłowiczem** (fot. powyżej) – który po 3-letniej

odsiadce za gwałcenie dzieci wyszedł 31 marca br. na wolność („FiM” 24/2006).

⊙ W Trzebinii zakonnicy salwatorianie po śmierci jednego z zakonników próbują przywłaszczyć sobie okrągłą sumkę wraz z nieruchomościami jako spadek po nim. Majątek należał do rodziny zmarłego – osób świeckich. Brat i siostra zakonnika bezskutecznie próbują odzyskać swoją własność („FiM” 24/2006).

⊙ Proboszcz jednej z parafii łowickich, ks. **Franciszek Augustyński**, zniknął bez słowa, pozostawiając na Okęciu swój samochód. Razem z księdzem zniknęły pieniądze uzbierane na remont ołtarza (200 tys. zł). Na pociechę jednak ksiądz coś zostawił, a jakże – długi u 14 księży po kilkanaście tysięcy na głowę („FiM” 22/2006).

⊙ Księdza **Józefa K.** z Gliwic prokuratura oskarżyła o przywłaszczenie 800 tys. zł i inne

oszustwa finansowe. Trafił do aresztu. Za przestępstwa, o które się go oskarża, grozi do 10 lat więzienia („FiM” 22/2006).

⊙ Aby odzyskać wyłudzone przez salezjanów pieniądze, BANK SA, oddział we Wrocławiu, musiał wytoczyć proces cywilny dwóm parafianom (żyrowali księże pożyczki) w Lubinie („FiM” 22/2006).

⊙ Co roku w komunijny biznes Polacy pompują prawie 2 miliardy (sic!) zł. Za te pieniądze można by np. uratować kończyny ponad sześciu tysięcy polskich dzieci chorych na nowotwory złośliwe. Niestety – nie w tym kraju („FiM” 20/2006).

⊙ W Łowiczu ksiądz **Jacek** namawia małych dzieci do kłópców na „numerek” za 50 zł, a całe miasto aż huczy, że ksiądz „po wódce dostaje małego rozumu”. Wieczorami widuje się go również kłęczącego przy kiosku na



skrzyżowaniu ulic. Czyżby się modlił? Tak – do rozporka kolejnego faceta („FiM” 19/2006).

⊙ Podczas lekcji religii 10-letni **Dominik** ze wsi Koniczynka został pobity przez księdza. Kiedy matka chłopca nagłośniła sprawę, okazało się, że poszkodowanych dzieci było znacznie więcej. Oczywiście uznano, że był to tylko „perfidny atak” na Kościół, a „ludzie złego ducha” zażądali ukarania księdza. Aby ukrzęcić łeb sprawie, matkę samotnie wychowującą czwórkę dzieci wyrzucono na bruk.

Podajemy również inne przykłady agresji ze strony księży: **Robert G.**, uczeń klasy I gimnazjum koło Elku, został zaatakowany przez katechetę ks. **Dariusza Ł.** Na szczęście chłopak był na tyle przytomny, że oddał. W Jaworznie ks. **Dariusz L.** nogą od krzesła uderzył 12-letniego **Damiana J.** ze szkoły podstawowej, a wcześniej wywał go od „pedałów” i „nieochrzczonych debili”. Nauczać religii może też nadal ks. **Roman K.** w gimnazjum strzyżowskim. Sąd warunkowo umorzył postępowanie wobec katechety ze względu na „znikomą szkodliwość społeczną” bicia uczniów... Dwie 10-letnie dziewczynki, które zbierały kwiatki w parafialnym ogródku w Piotrkowie Trybunalskim, zostały przywołane do porządku przez proboszcza **Włodzimierza K.**, który tłukł je głowami jedna o drugą. Ksiądz **Władysław P.** z Czchowa jest oskarżony o podobne pobicie ucznia podstawówki. Na lekcji religii podszedł do dwóch głośno zachowujących się

chłopców, chwycił ich za ramiona i zderzył głowami. Jedno z dzieci doznało poważnych obrażeń („FiM”18/2006).

⊙ Kościół płaci średnio 1,5 procent wartości gruntów, które „kupuje” od Skarbu Państwa. Transakcje są oczywiście bezprzetargowe. Piszemy o tym, co działo się w Śremie, Świdniku, Warszawie, Białymstoku, Szczecinie, Gdańsku, Bolesławcu, Wrocławiu, Krakowie, Rzeszowie, Radomiu, Mikołajkach, Oleśnicy,



Chełmie, Lubawie, Cegłowie itd., itd. To nie IV RP, to IV rozbiór Polski! („FiM” 17/2006).

⊙ Ksiądz **Mirosław Lonczak** z Wrocławia znany jest wśród młodzieży, z którą pracuje, jako „luzak”, który stawia piwo i lubi się zabawić. Nawet w oratorium organizował balangi, „po których wszędzie było pełno szczyń i wymiocin”. Zdjęcia, które publikujemy, potwierdzają plotki („FiM” 17/2006).

⊙ Znowu księzowski łapy czepiają się dziecięcych majątek! Tym razem na wsi położonej przy granicy z Ukrainą. Dwoma przypadkami molestowania seksualnego zajęła się prokuratura („FiM” 15/2006).

⊙ Siostrzyczki bernardynki z Brzezin pod Łodzią w swoim Domu Pomocy Społecznej głodzą i systematycznie biją zniedołężniałe najstarsze mniszki. Dwie z nich zmarły w niewyjaśnionych okolicznościach („FiM” 15/2006).

⊙ Niewątpliwie najwięcej homoseksualistów jest w szeregach funkcjonariuszy Kościoła. Księża geje coraz częściej i śmieiej wciągają w swoje zabawy nieletnich chłopców, np. ministrantów... Tym razem w Gdańsku („FiM” 14/2006).

⊙ Pelplińska kuria biskupia nakłoniła chorożo psychicznie księdza do zmiany testamentu („FiM” 12/2006 r.).

⊙ Każdy pomysł jest dobry, żeby przytulić trochę grosza wiernych. Ot, na przykład ten, na który wpadł proboszcz szczecińskiej parafii. „Ojciec” parafii wykombinował, że każde parafialne dziecko w wieku 8 lat musi iść do komunii! Jest tylko jeden warunek – rodzice każdego komunisty dadzą księdzu po dwie stówki „na dzwon”. Proste? („FiM” 12/2006).

⊙ I znowu to samo! Tym razem w Głogowie... Nie dość, że księża pedofile molestują dzieci, to jeszcze nie ma komu przykładnie ich

ukarać! Sąd uznał księdza za „ofiara prowokacji”! A Ty – jak zwykle – widzisz i nie grzmisz! („FiM” 11/2006).

⊙ Dwieście rodzin może stracić dach nad głową na osiedlu Maltańskim w Poznaniu, bo proboszcz **Kazimierz Karolak** zapragnął odzyskać była (przed wiekami) kościelną ziemię, a państwo robi przed nim w gacie. Jakby tego było mało, proboszcz posługuje się dokumentami, które nie mają żadnych pieczętek, i chce w ten sposób eksmitować ludzi mieszkających tam od kilkudziesięciu lat. Dlaczego? Wartość tego gruntu jest ogromna. Co pocnie tysiąc owieczek bez dachu nad głową? A kogo to obchodzi? Kleru na pewno nie („FiM” 10/2006).

⊙ Kapłan z Wrocławia, który zrzucił sutannę po 25 latach posługi, zdradza nam zwyczajnie panujące wśród „kolegów po fachu” i ujawnia, jak załatwia się afery obyczajowe wewnątrz Kościoła oraz ludzi, którzy próbują ten Kościół oczyścić („FiM” 10/2006).

⊙ W Gdańsku księża palotyni za pieniądze „Fundacji na rzecz Wspierania Hospicjum” budują sobie rezydencje. Skromne 1000 zł, które ksiądz **Krakowiak** zainwestował na rozruch interesu, po dwóch latach zamieniło się w grubie miliony. Teraz, nawet w razie zlikwidowania fundacji, Krakowiak może ze zgromadzonymi dobrami zrobić, co zechce. A wszystko „dla ludzi”... Chyba żeby im się umierało wesolej! („FiM” 9/2006).

⊙ Po tragedii w Katowicach 28 stycznia (zawalony dach hali), kiedy cała Polska pomagała rodzinom ofiar, nie tylko wspierając ich duchowo, ale i finansowo, ksiądz **Eugeniusz Grzyb** wpadł na wielce miłosierny pomysł... promocyjnych pogrzebów! 1000 zł za dwie dusze – dla rodzin, które straciły więcej niż

jedną osobę. Tak jak np. pani **Teodozja**, która żegnała męża (41 lat) i 17-letniego syna („FiM” 6/2006).

☉ Żeby móc swobodnie pompować pieniądze w Kościół, rząd wpadł na genialny pomysł! Obiekty sakralne nazwiemy... pomnikami dziełnictwa narodowego. Takie przemianowanie otworzy legalną rzekę pieniędzy państwowych. Żeby przegłosować taką uchwałę, obecny Sejm zawsze znajdzie czas i popisze się frekwencją. Co innego, gdyby chodziło o jakieś tam stypendia dla najbiedniejszych dzieci czy dotacje dla głodujących... („FiM” 6/2006).

☉ Prokuratura Rejonowa w Nowym Targu postawiła księdzu **Andrzejowi S.** zarzut pedofilii z użyciem przemocy. 13-letnią **Eleonorę** po lekcjach religii ksiądz czynnie edukował z wychowania seksualnego. Przerażona matka dziewczynki doniosła o tym kurii biskupiej, ale tam dowiedziała się, że od 2002 roku sprawę rozstrzygnia, co zrobić z takim księdzem (pedofilem), zastrzegł sobie... Rzym. Czyli sam **Benedykt XVI** będzie musiał zastanowić się nad losem Andrzeja S. Tylko kto zastanowi się nad losem porzuczonego dziecka? („FiM” 5/2006).

☉ Salezjanin **Frank Gerard Klep** z Australii specjalizował się w molestowaniu dzieci chorych. Zgwałcił dziesięću chłopców w wieku 12–17 lat, pacjentów izby chorych prowadzonej przez zakon Rupertswood College w Sunbury („FiM” 4/2006).

☉ W Szkocji prasa przytoczyła relacje dziewczynki, która opowiedziała, jak była gwałcona w katolickim sierocińcu przez księży, gdy miała 8 lat. Zwyrrodnialcom pomagała zakonnica, która wmawiała dziecku, że jest diablicą („FiM” 4/2006).

☉ W zakonie bonifratrów we Wrocławiu **Zbyszek** nie dotrwał do końca nowicjatu... Nam opowiada o praktykach homoseksualnych współbraci („FiM” 4/2006).

☉ W parafialnej Polsce zdarzył się cud. Kościół katolicki przegrał sprawę o nekrobiznes. Odwołanie kościoła Rektoralnego z Lublina od decyzji Urzędu Ochrony Konkurencji



i Konsumentów, który uznał, że Kościół stosuje na cmentarzach praktyki monopolistyczne, zostało przez sąd oddalone! Co z tego, skoro żaden księżulo nie zapłacił ani jednego zasądzonego grosza! („FiM” 4/2006).

⊙ W Watykanie wydany został edykt informujący o tym, że „od wszystkiego, co powie lub napisze papież i co zostanie wykorzystane w całości lub we fragmentach w książkach i innych publikacjach, będą pobierane opłaty”. Dodajmy jeszcze, że prawo ma obowiązywać 50 lat wstecz! Przyjdzie nam się pakować... („FiM” 4/2006).

⊙ Nietypowe jak na księdza oskarżenie dosięgło ks. **Neda Reidy’ego**. Duchownemu zarzuca się... herezję. Jego przewinieniem był brak wiary w papieską nieomylność i to, że nie miał nic przeciwko wyświęcaniu kobiet na kapłanów Kościoła. Dobrze, że zamiast stosu czeka go „tylko” kościelny proces („FiM” 4/2006).

⊙ Jak śmieci zostały potraktowane pracownice łódzkiego seminarium duchownego. Za ciężką pracę po 230 godzin miesięcznie dostały głodowe pensje, a po nastaniu ks. **Mariusza Szcześniaka** – wyrzucone na bruk. Czarna stonka gorsza niż „Biedronka”? („FiM” 2/2006).

⊙ Sąd Rejonowy w Pszczynie skazał ks. **Michała M.** na dwa lata więzienia za molestowanie seksualne kilku dziewcząt. Sądy sądami, a ksiądz nie przesiedzi w pierdlu nawet jednej nocy („FiM” 48/2005).

⊙ Znowu przekręty na cmentarzach, które są dla kleru niczym kopalnie złota. Tym razem **Andrzej Tokarzewski**, proboszcz z Lubartowa, postanowił przekwaterować leżących na cmentarzu parafialnym pilsudczyków i tym samym „wygospodarować” kilka miejsc na nowe groby, warte po 5 do 7 tys. Wkurzeni parafianie

zażądali wyjaśnienia sprawy. Pomysłowy ksiądz usiłował przekonywać osłupiałych mieszkańców Lubartowa, że w mogile nie leżą pilsudczycy, tylko jakieś rosyjskie psubraty. Potem zmienił argumentację na względy estetyczne, którymi się niby kierował („FiM” 48/2005).

⊙ „Formacja kapłańska sprowadza się do szlifowania cwaniactwa” – tak o naukach w seminarium powiedział nam były ksiądz. O tym, jak księża bawią się po kolędzie w burdelach, ile kasy bierze nawet najgorsza fajtlapa przyuczona do zawodu na plebanii, ujawniamy w szokującej spowiedzi... księdza („FiM” 46/2005).

⊙ Do kogo należą przedmioty zgromadzone w świątyniach i kościołach? Do Boga? Do wiernych? do Kościoła rozumianego jako wspólnota? Nie. Do biskupa i proboszcza stacjonującego aktualnie w parafii. Ten ostatni może sobie z każdym dobrem materialnym – ufundowanym kiedyś przez parafian – zrobić, co sobie tylko winszuje. Na przykład sprzedać. Tak jak to uczynił ksiądz **Michał Szlaga**, kiedy objął parafię w Malczycach. Potem zniknął z pieniędzmi, jakie wierni dostali na remont domów po powodzi. Wrócił do nich dopiero wtedy, gdy przypomniał sobie o 20-leciu swego kapłaństwa („FiM” 46/2005).

⊙ Ten sam duchowny wcześniej przebywał w jednej z parafii łódzkich. Łączył się w wierze (i nie tylko) z prawosławnym arcybiskupem łódzkim Szymonem. Ponieważ jego szef był jednocześnie jego kochankiem, młody wikariusz pozwalał sobie na handlowanie darami, które otrzymała plebania („FiM” 46/2005).

⊙ Biskupi warszawscy obiecali, że nie wezmą publicznych pieniędzy na budowę Świątyni Opatrzności Bożej. Ale źli ludzie poskapili



Jeśli jednak w tej samej sytuacji znajdzie się ksiądz (**Wojciech Zysk**), w kraju wyznaniowym – takim jak nasz – na sali sądowej zaczynają dziać się dziwne rzeczy. Prokurator zachowuje się tak, jakby był obrońcą oskarżonego, policjanci w ramach dochodzenia zaciemniają śledztwo, a przypadkowy komentarz do sprawy, jaki słyszymy na ulicy, brzmi: – O co tyle hałasu, przecież teraz to i tak życia dzieciakowi nie wróci... („FiM” 45/2005).

© Współżycie seksualne księży z małymi dziećmi, stosunki doustne i doodbytnicze. Trzy lata po skandalu związanym z pedofilią księży

i kasy nie starczyło na dokończenie projektu. Od czego jest jednak władza? Władza jest od pomagania Kościołowi! Wymyślono, że w ramach ŚOB powstanie również „Instytut Papieża Jana Pawła II”! Sejm natychmiast przyznał na ten cel 20 milionów, a drugie 20 dołożył marszałek województwa mazowieckiego **Adam Struzik**. Pieniążki pośpiesznie zostały przekazane na ręce prymasa i budowa znów ruszyła z kopyta („FiM” 45/2005).

© Jeśli oskarżonym o zabicie na drodze 11-latka (z pogwałceniem przepisów) jest tak zwany zwykły człowiek, to po procesie sprawiedliwie pójdzie siedzieć za to, co zrobił.

amerykańskich w Bostonie wybuchła jeszcze większa afera – tym razem w Filadelfii pod rządami kardynałów **Johna Krola** i **Anthony’ego Bevilacqua**. Sprawy dotyczą 169 księży archidiecezji. Na przykład ksiądz **Nicholas Cudemo** – po zgwałceniu 11-letniej dziewczynki – zorientował się, że jest ona w ciąży, zmusił do aborcji, a potem nadal molestował („FiM” 41/2005).

© Proboszcz **Paweł Suzik** z Konina wybudował sobie (zgodnijcie za czyje pieniądze...) kolubryniastą plebanię, a zaraz potem wykupił kawał ziemi i rozpoczął wnoszenie potężnego zajazdu nazwanego dworem biesiadnym.

Następne w kolejce są restauracja i hotel. A wszystko to za ścianą niedokończonego kościoła, na którego budowę nie ma pieniędzy, więc wierni dają i dają, i dają, i dają, a ksiądz buduje, buduje, buduje... („FiM” 39/2005).

⊙ Młody ksiądz z renomowanej wrocławskiej parafii funduje ministrantowi zagraniczne wycieczki, kupuje drogi samochód, a gdy wreszcie zostaje zatrzymany pod zarzutem pedofilii, proboszcz wzrusza ramionami, bo przecież nie był „materacem u księdza **Pawła**”. Następny „duszpasterz” hołdujący ciału, który odnalazł w sobie „powołanie” do dzieci... („FiM” 38/2005).

⊙ Kolejny „duszpasterz”, który znalazł w sobie powołanie do dzieci. Znalazona na wrocławskiej plebanii twarda pornografia z udziałem dzieci należała do wikariusza

tamtejszej parafii – 35-letniego **Pawła K.** („FiM” 37/2005).

⊙ Ani prawomocny wyrok, ani obietnice przedstawicieli łódzkiej kurii nie przyniosły żadnego efektu. 22-letnia **Agnieszka M.** nie otrzymała dotąd odszkodowania i renty przyznanej jej po wypadku, do którego doszło 8 lat temu na cmentarzu w Dalikowie. Nic nie wyszło także z licytacji kościelnej nieruchomości, z której pieniądze miały być przeznaczone na leczenie poszkodowanej. Do dziś Agnieszka nie otrzymała ani jednej złotówki, choć wyrok uprawomocnił się w 2001 roku. Na kler nie ma mocnych („FiM” 35/2005).

⊙ Od zwykłego śmiertelnika polskie sądy wymagają dziesiątek wiarygodnych dokumentów, tymczasem **Kazimierzowi Karolakowi**, proboszczowi z poznańskiego osiedla, wystarczył



⊙ Ksiądz prałat **Andrzej Czerwiński**, proboszcz parafii w Gdyni, kupił ziemię za 1,4 miliona zł. Tam, gdzie nie można nic budować, chciał postawić osiedle mieszkaniowe dla bogaczy. Sprawa wyszła na jaw, więc teraz na otarcie łez żąda od władz miasta 3,8 mln zł („FiM” 31/2005).

⊙ W sierpniu 2005 r. polski ksiądz trafił na czołówki niemieckich gazet. **Ryszard R.** od palotynów, skierowany na placówkę do Monachium, poznał tam bogatą wdowę **Erikę M.** i wyludził od niej cały majątek. Polak potrafi! („FiM” 29/2005).

⊙ „Zgubiły go dupy i kasa!” – tak odejście proboszcza **Stanisława G.** z Władysławowa komentują parafianie. Po odejściu duszpasterza nie płacze także kilkanaście jego kochanek, które dały się nabrać na pobożność i uczciwość kapłana („FiM” 26/2005).

⊙ W Oławie przez 19 lat czarne siły zwalczały misyjną działalność **Kazimierza Domańskiego**, który po tym, jak (hmm, hmm...) ukazała mu się Matka Boska, całe życie poświęcił m.in.

jeden świstek papieru, by mógł zostać właścicielem wielu działek i domagać się eksmisji kilkudziesięciu rodzin („FiM” 33/2005).

⊙ W jednej z parafii pod Radomiem ks. **Stanisław Kartyński** hoduje na plebanii pszczoły, ponieważ bardzo lubi miód. Wszystko fajnie, tylko szkoda, że pleban bardziej przejmuje się kasą i swoim podniebieniem niż uczulonymi na jad pszczeli wiernymi. Dla 15-letniej **Kasi**, pod której oknami stoi pasieka, ukąszenie pszczoły może być śmiertelne („FiM” 31/2005).

na „uzdrawianie” innych. Za pieniądze otrzymane od wyleczonych wybudował świątynię, kaplicę, dom pielgrzyma, obiekty hotelowe, parking i toalety. Księżom piana szła z ust na ten widok. Uroczyście wykleto na długie lata nielegalnego Rycerza Maryi, ale natchniamiem po jego śmierci kurialiści weszli, pokropili i całe sanktuarium przejęli („FiM” 25/2005).

⊙ Według oficjalnych danych, suma, jaką wpłacił Kościół w samym tylko USA ofiarom

przestępstw seksualnych, przekroczyła już miliard dolarów („FiM” 25/2005).

© W Watykanie dominikanin ojciec **Konrad Hejmo** (b. agent SB ps. Hejnał) pobierał



Fot. Grzegorz Jakubowski/Forum

haracze od pielgrzymów w wysokości 20 euro wzyź od duszy za możliwość przyjrzenia się papieżowi z bliska. Takie warunki przedstawił właściciel biura podróży z Ciechanowa. Kiedy nie dostał pieniędzy, robił wszystko, żeby uniemożliwić podejście do papieża tym, którzy nie zapłacili („FiM” 24/2005).

© O. Hejmo to biznesmen całą gębą. Kiedyś brał pieniądze od esbeków, obecnie (oprócz zbierania haraczy) wynajmuje na własne nazwisko hotel przy via Vinzento Monti 1, oficjalnie znanego jako Ośrodek dla Pielgrzymów Polskich, i z tego czerpie milionowe zyski („FiM” 23 i 24/2005).

© Pod Wrocławiem Kościół zagarnął ziemię przeznaczoną pod aktywizację gospodarczą. Państwo straciło 22 mln euro! Kolejna część kościelnego rozbioru Polski („FiM” 24/2005).

© Ksiądz **Jan Michalski**, proboszcz myślowickiej parafii, „wykupuje” od miasta działki na powiększenie cmentarza – metr kwadratowy za 1 zł. Pieniądze z działek miały być przeznaczone na wspomaganie uzdolnionych dzieci. Przewodniczący Rady Miasta uznał jednak, że nie ma problemu, bo cmentarz to... przyszłość miasta. I uzdolnionych dzieci też... („FiM” 23/2005).

© Ile zarabia kapelan na „państwowej posiadzie”? W wojsku, Straży Pożarnej czy Granicznej? Tyle, co oficerowie tych służb, którzy (dodajmy) mają najczęściej rodziny na utrzymaniu! Piszemy o „skromnych” pensjach rządu 4825 zł miesięcznie dla „ubogich” księży, a jako przykład niech służy były biskup połowy W.P. gen. **S.L. Głódź**, który nie dość, że co miesiąc przytułał 9271,18 zł, to



jeszcze w ramach odprawy przyjął grubo ponad **ĆWIERĆ MILIONA ZŁ!** („FiM” 22/2005).

© W Skorzyczach nieopodal Kraśnika policjanci zatrzymali jadącego łądą kapłana. Ksiądz jechał jak panisko – dokładnie środkiem szosy... Po badaniu alkomatem okazało się, że kierowca ma 3,2 promila alkoholu we krwi. Jako uzasadnienie stanu zamroczenia alkoholowego podał, że właśnie wraca z uroczystości Bożego Ciała („FiM” 22/2005).

© Trafi wreszcie za kratki ksiądz **Tadeusz N.**, skazany prawomocnym wyrokiem za przejechanie 11-latki (w 2002 r. w Połomni). Do tej pory nie mógł iść w odsiadkę z powodu... depresji. Dopiero po doprowadzeniu go przed oblicze psychiatrów, biegli orzekli, że ksiądz świetnie nadaje się na więźnia („FiM” 21/2005).

© 10 lat więzienia grozi księdzu Władysławowi Ł. (duchowny już raz trafił za kratki za molestowanie seksualne uczniów). Ksiądz nie przyznaje się do winy. Ciekawe, że 16 świadków zeznających w Sądzie Rejonowym w Wieluniu ma na temat niewinności kapłana zgoła inne zdanie... („FiM” 20/2005).

© Księża **Franciszek Krasoń i Ryszard Matkowski** z Wrocławia wyłudzali wielotyśne kredyty, które zaciągali na swoje nazwiska wierni. Gdy jednak wyszła na jaw sprawa kredytów lombardowych (około 530 milionów!) zaciągniętych i niespłaconych przez salezjanów, przestano się kwestią drobnych kilkutyśnych pożyczek interesować. Do tego dochodzi jeszcze otwarte konto watykańskie, z którego księżuła skrobnęli „skromne” 100 tys. dolarów („FiM” 20/2005).



© Kościół katolicki do walki z sektami wykorzystuje niemalże pieniądze publiczne. W samych tylko Katowicach abp **Damian Zimoń** (fot. powyżej) wydębia na szkolenia i prelekcje 22 540 zł rocznie („FiM” 19/2005).

© Znalazł się taki odważny, który wytoczył proces sądowy samemu papieżowi. Sprawa dzieje się w Houston w Sądzie Federalnym, a śmiałkiem jest adwokat **Daniel Schea**. Chodzi o to, że papież (jeszcze jako kardynał **Ratzinger**) wysłał do biskupów list nakazujący pod groźbą ekskomuniki trzymanie w tajemnicy przestępstw seksualnych księży i rozpatrywanie ich wyłącznie przez trybunały kościelne („FiM” 19/2005).

© Abp **Tadeusz Gocłowski** ma łeb do interesów. Ostatnio, z braku nowo wybudowanych obiektów, które można by poświęcić, dorabia sobie, święcąc stare! Wystarczy, że jakiś budynek jest choć trochę odremontowany (jak to miało miejsce w Wejherowie w odnowionej części szpitala), a już można lecieć z kropidłem i zbierać kasę („FiM” 18/2005).

© W Łodzi ksiądz **Kazimierz D.** zgwałcił kleryka. Księdzu pomagał inny kleryk, **Rafał G.** Grozi im kara do 12 lat więzienia. Choć obydwaj mają nadzór policyjny, to nie przeszkadza im to w prowadzeniu codziennych mszy („FiM” 18/2005).

© Kolejne harce grzesznych proboszczowskich rączek. Tym razem w Poznaniu, w parafii Chrystusa Odkupiciela. Ks. **Wojciech Ławniczak** znany jest wśród parafian jako pasterz lubiący mocną gorzałę i młodych chłopców („FiM” 17/2005).

© Nie inaczej jest w Łodzi i Poznaniu, a to za sprawą abp. **Pietza** i abp. **Szymona**. Seksualne upodobania księży – oto prawdziwe miejsce ekumenicznego spotkania wyznań prawosławnego i katolickiego! („FiM” 17/2005).

© To bardzo ładnie ze strony pracowników Agencji Własności Rolnej, że wprowadzili program stypendialny dla dzieci z tzw. środowisk popegeerowskich. Dzięki temu każde dziecko mieszkające na wsi (lub w miejscowości do 20 tys. mieszkańców), którego dochód na osobę w rodzinie nie przekraczał 530 zł netto, a jego rodzic przepracował minimum 3 lata w Państwowym gospodarstwie Rolnym, mogło otrzymać stypendium w wysokości 200 zł. Pieniądze się znalazły, ale gorzej poszło z ich wypłacaniem. Okazało się, że o tym, czy uczniowi zostaną przyznane

państwowe pieniądze, decydowali... katecheta i ksiądz proboszcz. Czyli w praktyce dzieci, którym kasa należała się jak psu zupa, nie dostawali jej – jeśli nie chodzili regularnie do spowiedzi i na religię („FiM” 16/2005).

☉ Czy można uniknąć kary za malwersację 65 mln zł? Oczywiście, pod warunkiem że sprawa dotyczy podejrzanych duchownych, a nie zwykłych zjadaczy chleba. Mimo że ksiądz **Zbigniew Bryk** przyznał się do winy (!), prokurator nie domagał się odzyskania milionów, które stracił Skarb Państwa („FiM” 16/2005).

☉ Dostojnicy kościoła w Polsce (a konkretnie Kuria Biskupia w Legnicy) wyprzedają Niemcom ziemię, którą OTRZYMALI (!)

od Skarbu Państwa. To się nazywa zrobić coś z niczego! Na tych ziemiach przez lata odrabiali pańszczyznę chłopci, a za możliwość siania na niej, odpalali do kościółka dołą. Teraz kościółek wywalił ich za to na pysk i zostawił bez źródła utrzymania („FiM” 15/2005).

☉ Krakowskie siostry norbertanki po 13 latach walki oskubały gminę na sumę 11 mln zł, „przejmując” nieruchomości użytkowane dotąd przez MKS Cracovia („FiM” 15/2005).

☉ „Jak można wyganiać z kościoła ludzi, którzy przyszli się pomodlić? Czy świątynie są własnością księży? Wstyd!” – oto jeden z wielu komentarzy wiernych, którzy po śmierci JPPII





chcieli uczestniczyć w międzynarodowym czuwaniu. Chcieli, ale nie mogli, bo księży nie wpuścili ich za bramy „domu Bożego” (a ni- by kogo on jest, jak nie kurii i Watykanu?). Tak było m.in. w Wadowicach i Licheniu („FiM” 14/2005).

☉ Prawie 1 promil alkoholu we krwi miał 10 marca proboszcz parafii w powiecie ostrowskim, kiedy wyrznął czołowo w samochód... policjanta („FiM” 11/2005).

☉ Kler codziennie okrada państwo na miliony złotych. Tym razem złodziejstwo wymyśliło samo Ministerstwo Finansów, a zalegalizował NSA. Chodzi o to, że gorliwi (czyt.: znajomi księży) katolicy za łapówkę daną proboszczowi

mogą odliczyć od podatku dowolną kwotę. Księ- ża biorą z reguły 10 proc. pranych pieniędzy („FiM” 11/2005).

☉ Duchowni Watykanu mogą stanąć przed amerykańskim sądem za ukrywanie spraw dotyczących molestowania nieletnich. Na razie jednak adwokaci oskarżanych księży argumen- tują, że Stolica Apostolska jest suwerennym państwem i jako taka nie może być postawio- na przed Temidą. Nie traćmy jednak nadziei! W Oregonie i na Florydzie toczą się już spra- wy, w których Watykan występuje w roli oskar- żonego („FiM” 11/2005).

☉ Cieszymy się, że weszliśmy do Unii. Otwor- zyło się tym samym nowe koryto z kasą dla

księży, którzy unijne dotacje – przeznaczone na cele inwestycyjne i społeczne – przechwytyują dla siebie. Podajemy przykłady z Płocka, Wrocławia, Ciechanowa, Rzeszowa, Przemyśla, Krosna. Są to m.in. pieniądze przeznaczone na walkę z alkoholizmem. A przecież kto lepiej niż ksiądz zwalczy alkoholizm? Prędej sam wypije, niż pozwoli wiernym popełnić grzech opilstwa! („FiM” 10/2005).

☉ Ksiądz **Ireneusz P.** z Rudy Śląskiej, wikariusz i katecheta w jednej z tamtejszych szkół ponadpodstawowych, naucza między innymi, że homoseksualizm jest zbrodnią, którego Kościół w żaden sposób tolerować nie może. Ale gdy już skończy lekcje, przeistacza się w **Maksa** – postać doskonale znaną wśród śląskich gejów („FiM” 9/2005).

☉ Budowanie kościołów i świątyń, a nawet plebanii czy domu parafialnego nie jest już dla wszystkich księży złotym interesem. Niektórzy, idący z duchem czasu, wiedzą, że dużo lepszym pomysłem może być wzniesienie supernowoczesnego biurowca, który przyniesie więcej dochodów z wynajmu niż puszka w kościele. Piszemy o nowatorskich inwestycjach budowlanych m.in. księdza **Tomasza Goetza** („FiM” 9/2005).

☉ Księża, którzy spowodowali tragiczną śmierć ludzi w wypadkach samochodowych, migają się jak mogą od zasłużonego więzienia. Imają się coraz bardziej bezczelnych sposobów, za które normalny śmiertelnik już dawno dostałby po tyłku. Symulują także choroby (który sędzia katolik nie uwierzy księdzu?), a nawet – z wielkim powodzeniem – szukają łaski u prezydenta. Przedstawiamy dalsze losy ks. **Marka Sobańskiego** (Wrocław), ks. **Waldemara Franciszka Barnaka** (Gołdap) oraz księdza **Artura**

Moraczyńskiego, którzy zabili na drodze swoje ofiary („FiM” 7/2005).

☉ W swoich najlepszych czasach bezpieka korzystała z usług co najmniej trzech tysięcy etatowych donosicieli w sutannach. Rozliczamy duchownych z ich zadań („FiM” 7/2005)

☉ Kim są „pazery”? Tak nazywa się księży, którzy pieniądze i wszelkie inne dobra materialne przedkładają nad powołanie. My opisujemy w szczegółach te sympatyczne postacie („FiM” 7/2005).

☉ Ustrzeliliśmy kolejnego zbrodniarza w sutannie. Do redakcji zgłosił się ojciec 16-letniego **Krzyśka**. Z korespondencji elektronicznej chłopca, przechwyconej przez ojca, wynikało, że jest natarczywie namawiany przez księdza pedofila do seksu. Udajemy się w pogoń za księdzem **Ryszardem P.** ze stowarzyszenia palotynów z Bielska-Białej („FiM” 6/2005).

☉ Gliwicka kuria, jak inne, wyciąga rączki po unijne pieniądze. Właśnie otrzymała 5 mln z kasy przeznaczonej na polepszanie struktury (drogi, kanalizacja) wsi („FiM” 6/2005).

☉ Po raz piąty próbowano zlicytować 4 luksusowe auta abp. Tadeusza Gocłowskiego oraz maszynę poligraficzną wydawnictwa Stella Maris. W ten sposób komornik chce zwrócić dług jednemu z banków. Niestety, prawdopodobnie i tym razem nie dojdzie do licytacji, gdyż abpowi pomaga zbyt wiele prominentnych osób. A procesy w sprawie oszukanych na kilkadziesiąt milionów zł ciągną się jak flaki z olejem („FiM” 4/2005).

☉ 47-letni ksiądz **Władysław Ł.** proboszcz z Lututowa, jest podejrzewany o wykorzystywanie seksualne 3 uczniów. Grozi mu za to kara do 10 lat więzienia („FiM” 2/2005).

KINGA BARRY

